

Miesięcznik wydawany przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 3
im. Jana Pawła II w Mińsku Mazowieckim od września 2004r.



Listopad

3/182



WYWIAD Z
PRZEWODNICZĄCĄ



Świętowanie
Niepodległości



O PASJACH NAUCZYCIELI

PRZEPIS



Mamy Cię!

Tematy
TABU





Drodzy czytelnicy,

listopad to podobno najtrudniejszy miesiąc w roku – szary, ponury, zimny... Dobra wiadomość jest taka, że mamy go już prawie za sobą! W naszej szkole był to całkiem radosny miesiąc, bo świętowaliśmy rocznicę odzyskania niepodległości, śpiewając, biegając, tańcząc! Poradziliśmy sobie z częściowo zdalnym nauczaniem – tu brawa zwłaszcza dla nowych uczniów poznających platformy Classroom i Meet. Ósmoklasiści mają za sobą doświadczenie egzaminów próbnych. Wszyscy wyraźnie już czują, że zbliżają się Święta, że przed nami zupełnie inny czas. Życzymy sobie i Wam, abyśmy go dobrze wykorzystali.

Wasze cenzorki

Agnieszka Kożuchowska

Izabela Saganowska

STOPKA REDAKCYJNA:

- **dziennikarze z kl. 7b** – Ala Końska, Zuzia Bała, Gabrysia Antonkiewicz, Patrycja Maciejewska, Emilia Piętka, Mateusz Jedliński, Eryk Jakóbowicz, Gabriel Zgódk
- **dziennikarze z kl. 8b** – Maria Kretowicz, Julia Dobosz
- **dziennikarze z kl. 8c** – Julia Malinowska, Marta Szymońska, Martyna Kucińska, Natalia Markiewicz, Łucja Czyżewska, Helena Kulma, Kacper Szatanek
- **dziennikarze z kl. 8d** – Agata Piętka, Oliwia Frydrychewicz, Magdalena Gągól, Kinga Trójczał,
- **dziennikarze z kl. 8e** – Natasza Brzozowska, Eliza Klimek, Julia Bakuła, Nikola Subocz, Julia Sikorska, Natalia Kopacz
- **okładka** – Agata Piętka z 8d
- **współpraca** – p. Bożena Sawczuk

SPIS TREŚCI:

- str. 3** – Samorząd nie gryzie – wywiad z przewodniczącą SU
- str. 4-5** – Pasje naszych nauczycieli
- str. 5** – Mamy Cię! Reaktywacja
- str. 6** – LIKE dla poprawnej polszczyzny
- str. 7** – Limeryki to nasza specjalność
- str. 8** – Co by było, gdyby... (sonda)
- str. 9** – Pomarzyć zawsze wolno...
- str. 10** – Jedyny i (nie)powtarzalny – Jakub Jackiewicz
- str. 11** – VS (pani Grażyna Olczak i Michał Kalinowski z 7e)
- str. 12-13** – Radosne świętowanie
- str. 13-14** – Szafki potrzebne
- str. 14-15** – Nadmorskie przygody klasy 8c
- str. 16** – Budowa trwa – nowe boisko tuż, tuż!
- str. 17** – Nie daj(my) się listopadowi
- str. 18** – Recenzja gry - Astroneer
- str. 19** – Andrzejki – czyli?
- str. 20** – Przepis na blok czekoladowy
- str. 21-23** – Tematy tabu – asertywność, uzależnienia
- str. 24** – Strona niemiecka – wierszyki dla małych i dużych

**ŻYCZYMY PRZYJEMNEJ
LEKTURY!**



SAMORZĄD NIE GRYZIE!

Agata Gumowska z 8d została wybrana na przewodniczącą Samorządu Szkolnego w naszej szkole. Pracowita, zaangażowana w to, co robi i pełna chęci do działania. Uwielbia rozmawiać ze wszystkimi uczniami, jest bardzo pogodna i sympatyczna. O swoim zaangażowaniu w działania samorządu Agata Gumowska opowiedziała Nikoli Subocz i Julii Sikorskiej z 8e.



[Nikoła Subocz]: Co Cię skłoniło do startowania w wyborach do Samorządu Szkolnego? Czy od razu myślałaś o byciu przewodniczącą?

[Agata Gumowska]: W sumie to sama nie wiem. Bardzo chciałam wprowadzić swoje pomysły do samorządu. Funkcja przewodniczącej była moim marzeniem od około 3-4 lat, lecz dopiero w tym roku się na to odważyłam.

[Julia Sikorska]: Jak wpadłaś na ciekawe i przykuwające uwagę pomysły, które chcesz wprowadzić, bądź już wprowadziłaś w naszej szkole?

[AG]: Zainspirowały mnie działania przewodniczących z zeszłych lat, ale bardzo dużo pomysłów na to, co mogę wprowadzić, czy zmienić u nas w szkole, podpowiedzieli mi moi znajomi.

[NS]: Czy podjęłaś już jakieś działania?

[AG]: Tak, podjęłam już razem z samorządem niektóre działania. Przeprowadziliśmy w szkole ankiety na temat szafek, dyskotek itp. Niedługo będziemy słuchać muzyki na przerwach. Wprowadziliśmy również daty dni tematycznych. Myślimy o dyskotecie andrzejkowej i o otwarciu sali ciszy.

[JS]: Czy podoba Ci się rola przewodniczącej Samorządu Szkolnego?

[AG]: Bycie przewodniczącą Samorządu Szkolnego bardzo mi się podoba. Uwielbiam wprowadzać zmiany w szkole, współpracować z dziewczynami i Michałem, a także z panią Ewelina Frankiewicz – naszą opiekunką. Absolutnie nie żałuję podjęcia się roli przewodniczącej.

[NS]: Co sądzisz o tym, aby uczniowie przekazywali samorządowi swoje pomysły? Czy byłyby one realizowane?

[AG]: Oczywiście, jestem całkowicie za tym, aby inni uczniowie zgłaszali swoje pomysły i w ten sposób pomagali nam wprowadzać w szkole coś nowego, co spodoba się uczniom. Nasze pomysły – wszystkich uczniów - są najlepsze!

[JS]: Czy gdybyś miała ponownie podjąć decyzję o kandydowaniu do Samorządu, to zgłosiłabyś się po raz kolejny?

[AG] Z pewnością TAK!!! Uwielbiam tę szkołę oraz rolę przewodniczącej!

[NS i JS]: Dziękujemy za wywiad.

PASJE NASZYCH NAUCZYCIELI

Jak wiadomo (choć czasem mamy wątpliwości...) – nauczyciel też człowiek. W szkole patrzymy na naszych nauczycieli jak na specjalistów od biologii, matematyki, polskiego czy historii. Nie każdy myśli o tym, że po pracy nasi nauczyciele mają swoje życie prywatne, że organizują sobie czas wolny, że mają swoje pasje, coś lubią robiąc i mają ciekawe pomysły, które udaje im się realizować. Jako nowa uczennica w tej szkole postanowiłam skorzystać ze współpracy z gazetką i dowiedzieć się, jakie pasje mają nasi nauczyciele i co lubią robić w swoim wolnym czasie. To, czego się dowiedziałam, przedstawiam poniżej:



Pan Artur Jankowski (nauczyciel jęz. ang.): Moją największą pasją jest muzyka.

Pani Maria Zagórska (nauczycielka religii): Bardzo lubię grać w mini golfa. Lubię też gotować, piec ciasta oraz podróżować.

Pani Agnieszka Kożuchowska (nauczycielka jęz. polskiego): Bardzo lubię pracować w ogródku i czytać książki.

Pani Justyna Kołodziejczyk (pedagog szkolny): W wolnym czasie lubię grać w teatrze, piec ciasta oraz gotować.

Pani Marta Nalewka (nauczycielka jęz. ang.): Bardzo lubię język hiszpański, kulturę Hiszpani i wszystko, co z nią związane.

Pani Katarzyna Kozłowska-Wyszogrodzka (nauczycielka jęz. niem.): Bardzo lubię czytać książki i podróżować.

Pani Beata Osińska (nauczycielka informatyki): Kocham podróże w góry.

Pan Sławomir Rybiński (nauczyciel chemii i fizyki): Lubię jeździć rowerem.

Pan Tomasz Ruta (nauczyciel w-fu): Bardzo lubię jeździć rowerem.

Pani Grażyna Olczak (nauczycielka biologii): Najbardziej lubię podróżować.

Pani Agnieszka Rycharska (nauczycielka geografii): Bardzo lubię podróżować.

Pani Katarzyna Milewska (nauczycielka plastyki): W wolnym czasie bardzo lubię podróżować.

Pan Artur Aniszewski (nauczyciel jęz. polskiego): Moją pasją jest turystyka.

Pani Renata Jasińska (nauczycielka matematyki): Bardzo lubię jeździć na wycieczki rowerowe oraz pracować w ogródku.



Pani Anna Matuszewska (nauczycielka jęz. polskiego): W wolnym czasie biegam, jeżdżę rowerem, czytam oraz gotuję. Jednak moją największą pasją są zwierzęta.

Pani Monika Gromulska (nauczycielka jęz. ang.): W wolnym czasie gram w gry planszowe.

Pani Anna Tatała (nauczycielka informatyki): Bardzo lubię pracować w ogródku i odnawiać meble.

Pani Agnieszka Nowak (nauczycielka historii): Lubię czytać książki, podróżować, jeździć na rowerze, kolorować kolorowanki i nałogowo oglądam filmy i seriale.

Gabriela Antonkiewicz, 7b



MAMY CIĘ - REAKTYWACJA!

Wielu nauczycieli w naszej szkole ma duże poczucie humoru. Innym zdarza się czasem przeżyć. A jeszcze inni wymyślają ciekawe ksywki dla swoich uczniów. Powoduje to zazwyczaj śmiech całej klasy. Kilka lat temu (wtedy gimnazjaliści) w gazetce była rubryka ze śmiesznymi tekstami naszych nauczycieli. Próbowemy wrócić do tamtego pomysłu. Oto, co usłyszeliśmy od

naszych nauczycieli w listopadzie...

Kruszynka - tak **p. Sławomir Rybiński** nazywa ucznia, który ma 194 cm wzrostu.

p. Sławomir Rybiński: Jaka jest najbliższa gwiazda? / **klasa**: Słońce.

p. Sławomir Rybiński: Najbliższą gwiazdą tutaj jestem ja i dopiero potem słońce.

p. Sławomir Rybiński: A teraz powiem jak w tych programach kulinarnych: zostały wam 3 minuty do końca!

p. Sławomir Rybiński: Jak mnie w tym roku szlag nie trafi, to zrealizujemy program do połowy maja.

p. Bożena Sawczuk: Ty chyba z choinki spadłeś!

p. Bożena Sawczuk: Warto się postarać dostać do dobrej szkoły, żeby mieć swój wymarzony zawód, ponieważ znamy przypadki z historii, w których to nie wyszło np. pewnego malarza.

uczeń: Które zwierzęta lubi Pani najbardziej? / **p. Bożena Sawczuk**: Ciebie. ☺

„Glutki pampelutki” - tak zdrobniale ☺ nazywa klasę 8e

p. Agnieszka Kożuchowska.

Julia Bakuła, 8e



LIKE DLA POPRAWNEJ POLSZCZYZNY

Nasza szkoła bierze udział w kampanii społecznej "LIKE" dla poprawnej polszczyzny. Pierwszym wspólnym działaniem było stworzenie plakatów reklamujących akcję. Plakaty zostały wywieszone na korytarzu – każdy może korzystać z umieszczonej na nich wiedzy. W naszej szkole akcję koordynuje pani Joanna Sterna ucząca języka polskiego. Pani Sterna odpowiedziała na kilka naszych pytań – poniżej prezentujemy ważne informacje dotyczące tego całorocznego projektu.



Cele kampanii?

- poprawne komunikowanie się w języku polskim;
- rozwijanie rozumienia wartości języka ojczystego;
- rozwijanie rozumienia twórczego i sprawczego charakteru działań językowych oraz odpowiedzialność za własne zachowania językowe;
- kształcenie umiejętności poprawnego mówienia oraz pisanie zgodnego z zasadami gramatyki, ortofonii oraz pisowni polskiej.

Pomysłodawca kampanii? Społeczność Szkoły Podstawowej nr 74 w Poznaniu.

Skąd pomysł? Nauczyciele dostrzegają od wielu lat niepokojące zjawisko negatywnych zmian zachodzących w języku. Polszczyzna XXI w. obfituje w liczne błędy językowe. Kolokwializacja języka, skrótowość, przesadne nadużywanie wyrazów zapożyczonych, błędy w związkach frazeologicznych, wulgaryzacja i ubóstwo leksykalne oraz nagminne popełnianie błędów ortograficznych wymagają od nas wszystkich podjęcia działań. Problem niedbalstwa językowego występuje w mowie i piśmie. Kampania, w której bierzemy udział, ma być „lekarstwem” na negatywne zmiany w języku polskim.

Kolejny krok? Przez cały rok będziemy wspólnie realizować poszczególne zadania. Pierwszą aktywnością było stworzenie plakatów promujących szkołę na etapie ogólnopolskim. W listopadzie czeka nas jeszcze rodzinne dyktando. Akcja zakończy się w czerwcu.

Małe sukcesy: Z przyjemnością informujemy, że spośród plakatów wykonanych w naszej szkole aż 3 znalazły się w ogólnopolskim finale. Nauczyciele – koordynatorzy mogli oddawać na nie swoje głosy. Bardzo nas to cieszy. Gratulujemy uzdolnionym polonistycznie i plastycznie uczniom!

Julia Dobosz, Maria Kretowicz 8b



LIMERYKI TO NASZA SPECJALNOŚĆ!

Uczniowie kl. 7 i 8 zostali zaproszeni do udziału w miejskim konkursie na limeryk pt. „Ta postać odegrała doniosłą rolę w dziejach naszego miasta”.

Z przyjemnością informujemy, że aż 5 uczniów znalazło się na podium tego konkursu. Poniżej prezentujemy najlepsze prace NASZYCH UCZNIÓW.

JULIA CUDNA Z 8E – 1 MIEJSCE

O Tomaszu Karolaku

Pana Karolaka - co pochodzi z Mińska
dopadło chróbsko, jakaś grypa chińska.
W swym Teatrze Imka chory występuje.
Przez szczelinę w zębach na widownię pluje.
Sporządzał za kotarę, tam stoi Chylińska!

Obok biblioteki

Dnia pewnego w Mińsku, obok biblioteki,
rozsiadł się Himilbach, chyba nie dla beki!
Pchają się mińszczanie, żeby zdjęcie zrobić.
O miejsce przy stole są gotowi pobić!
Przyjdę tutaj jutro, idę do apteki.

O pisarzu z Mińska

Tadek Chróścielewski w Mińsku urodzony
pisał piękne wiersze, nie tylko dla żony!
Prozę pisał również, satyrę, eseje...
Czytając nie jeden z wrażenia dębieje!
Dobra, idę sobie, jestem obrażony.

JOANNA WÓJCICKA Z 7C – 1 MIEJSCE

Gdyby Józia Dernałowicz żyła,
to by nago, konno po parku jeździła.
W Mińsku Mazowieckim kąpiele by były,
dziewczyny by do niej po autografy
chodziły,
a ona by z nimi filmy na TikToku robiła.

NATALIA DĄBROWSKA Z 7C - 2 MIEJSCE CZARUJĄCA HANNA

Hanna Dunowska z Mińska pochodziła.
Swe młodziutkie lata w teatrze spędziła.
Dziennikarką, prezenterką też bywała.
W „Czarze par” czarowała.
W „07” porucznika Borewicza serca nie
podbiła.

MARTYNA KOZŁOWSKA Z 8E – 3 MIEJSCE

Honorowy Obywatel

Nie lada to sprawa i duma dla Polaka,
Gdy za Honorowego Obywatela ma się
wielkiego rodaka.
Jan Paweł II na mińskiej liście gości,
że wielki to człowiek wiedzą nawet ludzie
prości
Cieszymy się mińszczanie - oto puenta taka!

Marszałek

Józefa Piłsudskiego wszyscy znacie.
Jego Kasztankę czy pamiętacie?
Mińska jednostka jej szczątki chowa
wieść ta zapewne dla was nie nowa
Więc skąd te zdziwione miny macie?

TATIANA ANIŚKO Z 8C – 3 MIEJSCE

Mistrz Jan

Był pewien mistrz, nie zawsze prawy,
bo wciągał chłopaków do złej zabawy.
Kochał nasz Mińsk, gdyż tu się urodził,
ale głównie w Rejsie paszczowo przewodził -
to mistrz absurdu i alkoholowej zabawy.

Mistrz Jan (2)

Był pewien mistrz w pewnym mieście,
co umiał się znaleźć w każdym kontekście.
Do Ameryki mógł lecieć, lecz nie chciał.
Wolał być tu, na Polsce poprzestał.
To prawdziwy mistrz w każdym swym geście.



CO BY BYŁO, GDYBY...

Listopad nie sprzyja dobremu nastrojowi, bywa szaro i ponuro, często brakuje nam motywacji do jakiegokolwiek działania. Na przekór temu, warto czasem pomarzyć i pomyśleć o czymś, co może się okazać całkiem

przyjemną wizją. Postanowiłam zapytać naszych nauczycieli, co by było, gdyby nie zostali nauczycielami, czym by się zajmowali, jak żyli? Jeśli chcecie wiedzieć, co odpowiedzieli, przeczytajcie odpowiedzi:



Pan Grzegorz Wyszogrodzki: Jak byłem mały, chciałem zostać wodzem Indian.

Pani Justyna Kołodziejczyk: Najpewniej zostałąbym aktorką, specjalistką od komedii romantycznych...

Pani Agnieszka Nowak: Była bym przewodniczką po obozach koncentracyjnych, w tym się specjalizuję.

Pan Artur Jankowski: Na pewno byłbym muzykiem.

Pani Maria Zagórska: Pewnie zostałąbym marketingowcem.

Pani Katarzyna Kozłowska-Wyszogrodzka: Myślę, że mogłabym być stewardessą.

Pani Beata Osińska: Od zawsze bycie nauczycielką to było moje marzenie, więc nic by się nie zmieniło – nadal byłabym nauczycielką.

Pan Tomasz Ruta: Jeśli nie nauczycielem, to i tak kimś związanym ze sportem.

Pani Katarzyna Milewska: Byłabym architektką wnętrz.

Pani Agnieszka Rycharska: Nadal byłabym nauczycielką.

Pan Paweł Aniszewski: Zostałbym prawdopodobnie przewodnikiem turystycznym.

Pani Renata Jasińska: Miałabym własną kawiarnię.

Pani Anna Tatala: Pracowałabym w jakieś korporacji.

Alicja Końska, 7b



POMARZYĆ ZAWSZE WOLNO...

W listopadzie skupiamy się na tym, co przyjemne i co mogłoby nam polepszyć samopoczucie. W związku z tym poprosiliśmy kilka osób o to, żeby poruszyły swoją wyobraźnię i wypowiedziały się na poniższy temat:

“Gdybyś mógł/mogła przenosić się w przestrzeni i czasie, to byłąbyś/byłbyś w...”

Oto, czego się dowiedziałyśmy:

Pani Agnieszka Kurel (anglistka):

Gdybym miała taką możliwość, to byłabym teraz na wakacjach w roku 2020 z całą moją rodziną. Byłam wtedy w moim ukochanym miejscu.

Maciek Kożuchowski z 7c:

Cofnąłbym się do lipca tego roku, ponieważ byłem wtedy na obozie w Hiszpanii ze znajomymi i bardzo mi się tam podobało. Pojechałbym tam z chęcią jeszcze raz.

Eliza Klimek z 8e: Przeniosłabym się w czasie do 1920 roku, ponieważ chciałabym zobaczyć, jak wyglądały czasy bitwa warszawskiej, czyli “cudu nad Wisłą”. Ciekawa jestem, czy też bym wzięła w niej udział?

Kacper Tomasiuk z 8d: Byłbym teraz na statku, który płynie do Grecji. Przeżyłem taki rejs w 2018 roku. Byli ze mną moi przyjaciele i rodzina. Chciałbym teraz tam być, ponieważ pływaliśmy, graliśmy w golfa, nurkowaliśmy, pływaliśmy też takimi szybkimi łódkami. Było cudownie, więc chętnie powtórzyłbym tamte chwile.

Dominik Szczesny z 7c: Przeniosłbym się do 11 listopada 1918r., aby wraz z całym narodem polskim cieszyć się niepodległością.

Jakub Parol z 7c: Chciałbym być na ostatnim meczu Kobe Bryanta, ponieważ już nie żyje.

Amelia Brodzik z 7c: Myślę, że przeniosłabym się do czasów z II wojny światowej, żeby zobaczyć, jak to wyglądało.



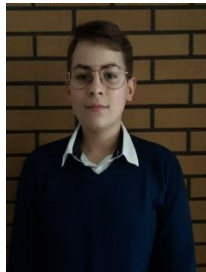
Magdalena Gagol i Kinga Trójczak, 8d



JEDYNY I (NIE)POWTARZALNY

czyli Jakub Jackiewicz w dwóch osobach. Zbieżność imion i nazwisk nie jest częsta, ale zdarzyła się w naszej szkole. Wiązały się z tym pewne problemy, których doświadczyło dwóch Jakubów. Mianowicie podczas nauczania zdalnego Kuba z 8c dodawany był na zajęcia klasy 8e. Stało się tak, ponieważ dopiero po pewnym czasie nauczyciele dowiedzieli się, że Kuba z 8e w mailu zamiast pełnego imienia (Jakub) ma zdrobnienie (Kuba)... 😊

Informacje zebrała Natasza Brzozowska z 8e.



	Jakub Jackiewicz (8c)	Jakub Jackiewicz (8e)
Data urodzenia	21.10.2007r.	16.04.2007r.
Ulubiony nauczyciel	p. Rybiński	p. Ruta
Ulubiony przedmiot	matematyka	w-f
Kawa czy herbata	kawa	kawa
Zainteresowania	gra na gitarze, gry komputerowe	sport, muzyka, gry komputerowe
Do jakiej szkoły średniej się wybierasz?	“Mechanik” lub “Budowlanka”	“Ekonom”
Wiosna, lato, jesień czy zima	lato	zima
Lekcje zdalne czy stacjonarne	zdalne	stacjonarne
Gdybyś mógł znaleźć się w jakimś innym kraju, to gdzie by to było?	Stany Zjednoczone	Stany Zjednoczone
Jest sobota - wolisz zostać w domu czy wyjść ze znajomymi?	Wyjść ze znajomymi.	Wyjść ze znajomymi.



OBOJE ODŻYWIAJĄ SIĘ ZDROWO...



Grażyna Olczak
(nauczycielka biologii)



Michał Kalinowski
(uczeń klasy 7e)

Chleb pełnoziarnisty VS zwykły	PEŁNOZIARNISTY	PEŁNOZIARNISTY
Salatka owocowa VS sałatka warzywna	SAŁATKA WARZYWNA	SAŁATKA OWOCOWA
Woda VS sok owocowy	WODA	WODA
Zupa pomidorowa VS zupa ogórkowa	ZUPA POMIDOROWA	ZUPA OGÓRKOWA
Jaki jest najtrudniejszy temat z biologii?	UKŁAD NERWOWY	BUDOWA SZKIELETU
Najciekawszy obiekt widziany pod mikroskopem	GŁOWA KOMARA	KREW ŻABY
Najbardziej nietypowe zwierzę, o jakim słyszałeś/aś..	REKIN MŁOT	AKSOLOTŁ
Czy odżywasz się zdrowo?	TAK, Z MAŁYMI WYJĄTKAMI	TAK
Ulubione zwierzę które mieszka w Polsce	RYJÓWKA MALUTKA	ŻUBR

Julia Malinowska i Marta Szymońska 8c



RADOSNE ŚWIĘTOWANIE

Z okazji 103. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości nasi nauczyciele zainspirowali uczniów do głębszego zapoznania się z historią kraju, ale i radosnego przeżywania święta narodowego.

Rozśpiewane przerwy

Na każdej długiej przerwie o 12.20 przez trzy dni poprzedzające dzień 11 listopada młodzież wraz z nauczycielami śpiewali słynne pieśni np. *Legiony*, *Warszawianka*, *Hej, hej ułani* itd. Na gitarze grała pani Agnieszka Nowak, a głos śpiewających niósł się po całej szkole. Nie brakowało chętnych do wspólnego radosnego muzykowania.



Na sportowo

We wtorek 9 listopada uczniowie młodszych klas ubrani w biało-czerwone stroje lub rekwizyty biegali po parku. Rozgrzewkę przed sportowymi zajęciami poprowadziła pani wiceburmistrz, Eliza Bujalska. Już po raz czwarty odbył się „Bieg radości z niepodległości”. Małuchy i ich nauczyciele nie tylko biegali, ale i odpowiadali na pytania o Polsce. Poradzili sobie i kondycyjnie, i „wiedzowo”.

Z Orłem w tle

10 listopada w przeddzień Święta Niepodległości wszyscy uczniowie mogli obejrzeć niezwykle przygotowane przez podopiecznych pani Izabelli Kożuchowskiej, pani Katarzyny Chłopik i pani Małgorzaty Kożuchowskiej. W pięknej scenografii, przy dopasowanych światłach i muzyce oglądaliśmy opowieść o trudach odzyskiwania przez Polskę





niepodległości. Były wiersze, scenki teatralne, taniec, pantomima, piosenki. Młodzi aktorzy pokazali prawdziwą klasę. Na koniec obejrzelśmy pokaz tańca – w tradycyjnych szlacheckich strojach uczniowie 3c zatańczyli poloneza. Publiczność oczarowana oglądała występ z zapartym tchem, w ciszy i skupieniu, a potem nagrodziła występujących gromkimi brawami.

11.11

Ważnym elementem szkolnych obchodów Święta Niepodległości było również wspólne odśpiewanie hymnu państwowego. Zrobiliśmy to wszyscy o symbolicznej godzinie 11.11. Śpiewali widzowie i aktorzy spektaklu w hali sportowej oraz zebrani przed szkołą uczniowie klas ósmych i piątej. Było uroczyste i wspólnotowo.

Zagrajmy

Na koniec naszego świętowania, w środę, 10 listopada o godz. 16.00 rozpoczęła się szkolna gra terenowa. Uczniowie kl. 8C pod opieką p. Agnieszki Nowak przygotowali wiele atrakcji i konkursów dla startujących w grze grup. Każda klasa 4-8 miała swoją reprezentację, startowała także drużyna nauczycieli (pani Aleksandra Kołak, pani Natalia Socha i pani Joanna Sterna) oraz drużyna dyrektorska. Biegaliśmy po szkole, rozwiązując zagadki historyczne, literackie, artystyczne, ale i zadania „żołnierskie”, takie jak musztra, noszenie rannych na noszach, bandażowanie ran czy strzelanie na strzelnicy. Wszyscy się wspaniale bawili i sporo nauczycieli. Najlepsi dostali dyplomy, a wszyscy batoniki regeneracyjne.



Tegoroczne szkolne obchody Święta Niepodległości były bardzo ciekawe, różnorodne, uroczyste i radosne.

Kacper Szatanek 8c



NADMORSKIE PRZYGODY 8C

Dnia 3 listopada udaliśmy się na 3-dniową wycieczkę klasową, w której uczestniczyła większość uczniów VIII C wraz z wychowawcą - panią Asią Sułek i nauczycielką wychowania fizycznego, panią Aldoną Szewczyk. Wyjazd miał na celu poznanie nowych miejsc, nabycie nowych umiejętności przydatnych w przyszłości, a także krótki odpoczynek od szkoły.

DZIEŃ 1.

O godzinie 5.00 rano wszyscy zebraliśmy się przed szkołą i wyruszyliśmy autokarem do Trójmiasta. Po długiej, kilkugodzinnej podróży przyszedł czas na zapoznanie z pilotem, który był naszym przewodnikiem podczas tej wycieczki. Grafik był dość napięty, więc mogliśmy poświęcić tylko chwilę na odpoczynek na gdyńskiej plaży. Potem poszliśmy na obiad do restauracji urządzonej w klimatyczny, morski sposób. Następnie odwiedziliśmy akwarium, gdzie mogliśmy podziwiać przede wszystkim stworzenia żyjące w Bałtyku oraz dowiedzieć się, jak ewoluowały. Później poszliśmy do Muzeum Emigracji. Po drodze mogliśmy jeszcze poznać infrastrukturę Gdyni. W samym muzeum obejrzelśmy fascynującą wystawę o tym, jak wyglądały wyjazdy Polaków z kraju oraz jak dużo trudności czekało na nich w drodze do lepszego życia. Podczas spaceru z muzeum na dworzec PKP wstąpiliśmy na chwilę do pączkarni i do Żabki. Tam mieliśmy okazję wysłuchać świetnego koncertu, zagranego przez pana na gitarze, dedykowanego dla jednej z naszych koleżanek. Pełni wrażeń i zmęczeni przejechaliśmy pociągiem do Gdańska. Tak pierwszy dzień dobiegał końca. Zakwaterowaliśmy się w hostelu, zjedliśmy kolację, do której jeden z chłopców zagrał nam na gitarze, a na koniec wszyscy poszliśmy spać.

DZIEŃ 2.

Zaczęliśmy od śniadania, aby potem najedzeni udaliśmy się z powrotem do Gdyni, do Pomorskiego Parku Naukowo-Technologicznego. Tam czekały nas zajęcia na temat tego, jak rozwinąć firmę i zareklamować swój produkt. Mogliśmy samodzielnie stworzyć "personę" - naszego przyszłego idealnego klienta, produkt, który będziemy sprzedawać oraz plan biznesowy. Na miejscu zjedliśmy obiad, po czym wyruszyliśmy do Europejskiego Centrum Solidarności. Obiekt zwiedzaliśmy



NR 3/182

z audioprzewodnikiem. Dowiedzieliśmy się tam, jak wyglądało życie ludzi podczas komunizmu, jak ludność mu się sprzeciwiała i jak udało się go obalić. Całość była bardzo wzruszająca oraz dawała do myślenia. Wieczorem dopadł nas deszcz, jednak to tylko dodało klimatu późniejszemu spacerowi po gdańskiej Starówce. I zanim się obejrzeliśmy, przyszedł czas na ostatnią noc naszego wyjazdu.

DZIEŃ 3.

Poranek spędziliśmy na pakowaniu bagaży, szybkim śniadaniu i wykwaterowaniu. Następnie ponownie pojechaliśmy do Parku Naukowo-Technologicznego. Tym razem, aby obejrzeć wystawę w Centrum Nauki Eksperyment. Były tam ekspozyty na wszystkie tematy; od biologii, po fizykę. Po raz kolejny zjedliśmy tam przepyszny obiad. Potem przyszedł czas na zwiedzanie ostatniego miasta Trójmiasta, czyli Sopotu. Zobaczyliśmy tam operę leśną, po czym udaliśmy się na słynne molo. Tym punktem zakończyliśmy naszą przygodę nad morzem. Wsiadliśmy do autokaru i zadowoleni wróciliśmy do naszego rodzinnego miasta.



Wycieczkę uważamy za bardzo udaną. Fantastycznie się na niej bawiliśmy. Mieliśmy szansę zobaczyć morze w nietypowym, jesiennym wydaniu, a także wzbogaciliśmy swoją wiedzę. Tym razem na wycieczce skupiliśmy się głównie na poznawaniu historii. Bardzo cieszymy się, że możemy być częścią projektu "Szkoła dla innowatora", bo to dzięki niemu mogliśmy udać się na ten w pełni sponsorowany wyjazd.

Martyna Kucińska,
Natalia Markiewicz 8c

BUDOWA TRWA – NOWE BOISKO TUŻ TUŻ!

Jak mogliście zauważyć, w ostatnim czasie na terenie naszej szkoły (za budynkiem) trwają prace budowlane. Będziemy mieć nowe boisko! W związku z tym, że pewnie nie wszyscy znają szczegóły tej inwestycji, poprosiliśmy o rozmowę pana dyrektora Grzegorza Wyszogrodzkiego i zadałyśmy mu kilka pytań dotyczących prac budowlanych prowadzonych za szkołą.



[Eliza Klimek, Natalia Kopacz]: Panie dyrektorze, jak długo będzie trwać budowa i na kiedy jest przewidziane zakończenie prac?

[pan dyrektor Grzegorz Wyszogrodzki]: Budowa

powinna być zakończona do końca roku kalendarzowego. Wykonawca twierdzi, że przy sprzyjającej pogodzie skończy w pierwszej połowie grudnia.

[EL, NK]: Jakie wymiary będzie miało boisko?

[p. dyr. GW]: Powierzchnia boiska to 1232 m², a wymiary to 28 m x 44 m.

[EK, NK]: Czy będzie jakieś specjalne otwarcie nowego boiska szkolnego?

[p. dyr. GW]: Tak, najprawdopodobniej wiosną. Już teraz szukajcie pomysłów na otwarcie 100- lecia! Liczę na Wasze (uczniów) propozycje.

[EK, NK]: Kto wpadł na pomysł budowy boiska za szkołą?

[p. dyr. GW]: Potrzeba wybudowania boiska dla uczniów naszej szkoły pojawiła się bardzo dawno, podobnie jak konieczność zastąpienia starego boiska asfaltowego nowocześniejszym obiektem na miarę XXI wieku. W pierwszym wariantcie boisko miało powstać równocześnie z halą sportową, ale się nie udało. Teraz już uda się z całą pewnością. Pomysł wybudowania nowoczesnego boiska ja przeobraziłem w konkretne działanie i efekty tego działania już możecie oglądać. Natomiast potrzebę powstania boiska dla naszych uczniów widziało wiele osób.

[EK, NK]: Ile będzie kosztowało nowe boisko?

[p. dyr. GW]: Około 505 tysięcy złotych.

[EK, NK]: Do jakich dyscyplin sportowych będzie przystosowane to boisko?

[p. dyr. GW]: Jest to boisko wielofunkcyjne, to znaczy, że będzie ono przeznaczone do gry w piłkę nożną, ręczną, koszykówkę i siatkówkę.

[EK, NK]: Bardzo dziękujemy za te ciekawe informacje.

[p. dyr. GW]: Ja też dziękuję.

Eliza Klimek i Natalia Kopacz, 8e



NIE DAJ(MY) SIĘ LISTOPADOWI

Jak już wszyscy wiedzą, o tej porze roku łatwo jest zachorować. Bardzo często w listopadzie się przeziębamy, kaszлемy, czujemy się "rozbici". Żeby nie dać się zmęczeniu i kiepskiej pogodzie, przez którą nasze zdrowie



szwankuje, przeczytajcie kilka prostych podpowiedzi, co należy robić, a czego unikać, żeby zdrowo przeżyć ten późnojesienny czas.

- ✓ **Stosuj(my) dietę** – najlepiej jeść produkty bogate w witaminy i minerały, ponieważ budują one odporność (warzywa, owoce);
- ✓ **Pij(my) dużo ciepłych napojów** – najbardziej polecane są napary ziołowe i owocowe lub po prostu herbata (sugeruję herbatkę z owocami, sokiem malinowym, imbirem i cynamonem);
- ✓ **Wypoczywaj(my)** – nasz organizm potrzebuje wypoczynku (m.in. dłuższego snu), przy którym może się zregenerować. Jeśli się to zlekceważy, to organizm będzie osłabiony i szybciej złapie choroby;
- ✓ **Dbaj(my) o jakość powietrza w domu** – warto nawilżać powietrze w pokoju, w którym spędzasz czas, ponieważ teraz (w okresie grzewczym) powietrze w pomieszczeniach szybciej robi się suche, a to może doprowadzić to do uszkodzenia śluzówki gardła i... do choroby;
- ✓ **Ubieraj(my) się „na cebulkę”** – takie ubieranie się chroni to przed nagłymi skokami temperatury (zawsze można coś zdjąć).

Powyższe zasady pozwalają zadbać o nasze ciało, ale nie można zapomnieć też o naszej duchowości i o naszych emocjach, dlatego proponuję też coś „dla ducha”:

- **Wyjdź(my) na spacer** – warto wyjść z domu i zaczerpnąć świeżego powietrza. Czasem wystarczy pół godzinki, żeby nasza głowa odpoczęła.
- **Posłuchaj(my) muzyki** – jest to bardzo dobry sposób na rozluźnienie się.
- **Czytaj(my) książki** – bardzo relaksująca przyjemność. Dzięki czytaniu można przenieść się do zupełnie innego czasu i innej przestrzeni.
- **Rób(my) zdjęcia** – do robienia zdjęć nie potrzebujesz profesjonalnego aparatu fotograficznego. Wystarczy tylko telefon i wyobraźnia, która podpowiada, które ujęcie będzie najciekawsze, najbardziej klimatyczne.

Warto pamiętać o tym, że istnieje dużo innych możliwości, by nie dać się listopadowi... Na pewno nie pomoże nam siedzenie całymi dniami przed laptopem. Jeśli nie wiesz, co robić, to załóż zeszyt, w którym zapiszesz nawet najbardziej szalone plany na przyszłość. Kto wie – może uda się je zrealizować? Jak już minie listopad, oczywiście!

Zuzia Bała, 7b



LET'S PLAY

ASTRONEER



To gra przygodowa wydana przez studio System Era Softworks w 2016 (wczesny dostęp). Pełna wersja ukazała się w 2019 r. na platformy **Xbox One**, **Windows** oraz na **PlayStation4**.

Akcja Astroneer toczy się w XXV wieku, czasie szeroko pojętych podróży kosmicznych. Odkrywcy próbują na własną rękę zbadać obce planety ryzykując życiem w imię odkryć naukowych oraz nagród, takich jak fortuna i sława. W jednego z takich śmiazków wcielasz się Ty. Gra ma dwa tryby: możesz zwiedzać kosmos samotnie lub z przyjaciółmi w trybie kooperacyjnym. Gra jest bardzo ekscytująca i wciągająca. W grze nie ma

prawie żadnych przeciwników oprócz trujących roślin, dzięki czemu gra nie jest stresująca, a wręcz relaksująca. Ma ona też niewielkie wymagania systemowe, dzięki czemu można w nią grać nawet na słabych urządzeniach. Minusem gry są jednak liczne i powtarzające się błędy twórców projektujących grę, lecz moim zdaniem one tylko urozmaicają rozgrywkę i nadają jej klimat oraz niepowtarzalność.

OCENA GRY – Gra otrzymuje od nas cztery i pół gwiazdki na pięć możliwych. Jest to gra naprawdę wciągająca i przyjemna, z prostą grafiką oraz prawie niezauważalnymi błędami. Nie daliśmy tej grze pełnych pięciu gwiazdek z uwagi na tryb multiplayer, który według nas jest najlepszym trybem gry, jednak wymaga opłacenia dostępu do konta PS Plus (PlayStation) lub Xbox Live Gold (Xbox One). Przykładowo dostęp do PlayStation Plus nie jest tani – na 12 m-cy 240zł, a za 3 m-ce 100zł, za 1miesiąc - 37zł... Choć na komputerach usługa multiplayer jest darmowa, wymaga ona dostępu do stabilnego oraz szybkiego połączenia internetowego.

Eryk Jakóbowicz i Gabriel Zgódko, 7b



ANDRZEJKI – CZYLI?

Andrzejki to wieczór wróżb odprowadzanych w nocy z 29 na 30 listopada. Dzień ten przypada na końcu lub na początku roku liturgicznego. Andrzejki są specjalną okazją do zorganizowania ostatnich hucznych zabaw przed rozpoczynającym się adwentem. Niegdyś wróżby andrzejkowe miały charakter wyłącznie matrymonialny i przeznaczone

były tylko dla niezamężnych dziewcząt. Początkowo andrzejki traktowano bardzo poważnie, a wróżby odprowadziano tylko indywidualnie, w odosobnieniu. Później przybrały formę zbiorową, organizowaną w grupach panien na wydaniu, zaś współcześnie przekształciły się w niezobowiązującą zabawę gromadzącą młodzież obojga płci. Poniżej przypominam znane od dawna **zabawy andrzejkowe**:

WRÓŻBY Z CIASTECZEK - Zabawa polega na jedzeniu ciasteczek i odczytywaniu wróżb znajdujących się w środku.

PRZEBIJANIE SERDUSZEK Z IMIONAMI - Zabawa polega na przebijaniu szpilką papierowych serduszek z imionami. Imię, które przebijemy, oznacza imię naszej przewidywanej drugiej połówki lub w niektórych zabawach imiona dzieci.

LANIE WOSKU PRZESZ KLUCZ - Każdy z uczestników zabawy przelewa wosk przez dziurkę od klucza do miski z zimną wodą. Z wosku powstają dziwne kształty, które mają nam wróżyć niedaleką przyszłość.



ANDRZEJKOWE KUBECZKI - Jedna osoba ustawia 5 kubeczków i pod każdym z nich chowa inny przedmiot. Następnie każdy z uczestników zabawy losuje jeden kubeczek i patrzy, jaki przedmiot znajduje się pod nim. Pierścienek - "wyjazd do krainy złota Eldorado"; kluczyk - nowy, piękny dom; pieniążek - bogactwo; cukierek - słodkie i wesołe życie; autko - podróż w nieznane.

WYŚCIGI BUTÓW - Wszyscy uczestnicy zabawy zdejmują jednego buta. Każdy po kolei kładzie bucik za bucikiem. Osoba, której but pierwszy dojdzie do ściany (lub innego wyznaczonego punktu), pierwsza zawrze związek małżeński.

RZUCANIE MONETY DO MISKI - Każdy uczestnik zabawy dostaje monetę, po czym wymyśla sobie jakieś życzenie i z odpowiedniej odległości rzuca ją do miski. Jeżeli moneta wpadnie, życzenie się spełni.

Jeśli tylko zechcecie zorganizować sobie zabawę andrzejkową, życzę Wam samych dobrych wróżb!

Agata Piętka, 8d



PRZEPIS NA PYSZNY BLOK CZEKOLADOWY

Składniki:

- 1 margaryna KASIA
- 1,5 szklanki cukru
- 0,5 szklanki wody
- 4 łyżki kakao
- 1 niecałe mleko w proszku
- 2 paczki herbatników
- kolorowa posypka



Wykonanie:

Margarynę, cukier, wodę i 2 łyżki kakao zagotować. Zestawić z ognia i dodawać wymieszane mleko w proszku z 2 łyżkami kakao. Dodać pokruszone herbatniki. Postawić wszystko na ogniu i zaparzyć. Następnie przełożyć do blaszki wysmarowanej tłuszczem i posypać na wierzchu kolorową posypką. Zostawić do ostygnięcia.



SMACZNEGO!

Oliwia Frydrychewicz, 8d



TEMATY TABU - kolejna odsłona

Helena Kulma i Łucja Czyżewska z 8c w swoim comiesięcznym cyklu TEMATY TABU piszą o tym, co trudne, ale i ważne, o czym często tak trudno porozmawiać, a mówić trzeba. Tym razem dziewczyny zajęły się dwoma tylko pozornie niezależnymi tematami – asertywnością i uzależnieniami. Zapraszamy do lektury.

ASERTYWNOSĆ

W dzisiejszych czasach umiejętność mówienia „nie”, w taki sposób, by nie urazić drugiej osoby, bywa trudne. **Asertywność** to termin, który jest w ostatnim czasie dość popularny. Okazuje się jednak, że nie wszyscy to słowo dobrze interpretują. Co oznacza bycie asertywnym? Jak można szanować jednocześnie własne i cudze prawa?

Asertywność to inaczej sposób wyrażania własnej opinii, emocji i potrzeb w sposób otwarty i uczciwy. Osoba asertywna nie bagatelizuje uczuć drugiej strony, a jedynie wyraża swój punkt widzenia. Wbrew pozorom jest dla niej bardzo ważne, by nie naruszać terytorium wartości innych osób. Nie próbuje także na siłę przekonywać ich do swoich poglądów. Kierując swoje komunikaty, stara się unikać zachowań agresywnych. W sytuacji konfliktu asertywność pozwala umiejętnie szukać alternatywnych rozwiązań. Ludzie asertywni potrafią kontrolować swoje emocje i nie są podatni na manipulacje ze strony innych osób. Posiadają silne poczucie własnej wartości, nie będąc jednocześnie egocentryczni. Dlatego ta cecha bardzo pomaga zarówno w karierze zawodowej, jak i codziennym życiu. W relacjach społecznych ludzie asertywni są otwarci na zmiany oraz potrafią dochodzić swoich praw. Pewność siebie związana z asertywnością rozwija w nich także umiejętność akceptowania krytyki. Ludzie posiadający tę cechę nie są uzależnieni ani od pozytywnej, ani od negatywnej opinii. Społeczeństwo kojarzy **asertywność** przede wszystkim ze stanowczością. Osoby asertywne są jednak przede wszystkim bardzo empatyczne. Potrafią dobrze wczuć się w sytuację drugiej osoby. Warto podkreślić, że z asertywnością nie można się urodzić. Jest to cecha, której człowiek nabywa z upływem lat. Wiele osób ma ogromny problem z przyjmowaniem postawy asertywnej. Wpływa na to m.in. niskie poczucie własnej wartości. Ludzie nieasertywni często czują się winni, gdy ośmielą się wyrazić odmienne poglądy na dany temat, obawiając się przy tym

reakcji drugiej strony. Tym bardziej cechę tę warto w sobie rozwijać. Można to zrobić, korzystając z pomocy psychologa lub psychoterapeuty. Ponadto wiele szkoleń skierowanych jest na rozwój tej umiejętności. Pomocna może okazać także literatura w formie poradników dostępna w księgarniach.



UZALEŻNIENIA

Wyróżnia się trzy kluczowe rodzaje uzależnień: psychiczne, fizyczne oraz społeczne. W ostatnim czasie mówi się również o uzależnieniu behawioralnym, czyli uzależnieniu od czynności.

Uzależnienie psychiczne - polega na tym, że zażywane substancje uzależniające powodują silne, szybkie gratyfikacje emocjonalne. Uzależnienie tego typu powstaje na skutek interakcji pomiędzy zażywaną substancją, osobą ją zażywającą i kontekstem, w jakim ta interakcja zachodzi.

Uzależnienie fizyczne (fizjologiczne) - wynika z wpływu środka na procesy metaboliczne organizmu. Jeżeli dojdzie do fizycznego uzależnienia, mogą pojawić się następujące objawy: depresja, drażliwość, wahania nastrojów.

Uzależnienie społeczne związane jest z chęcią przynależności jednostek do grup społecznych, które uważają zażywanie substancji psychoaktywnych za normę obyczajową i element je integrujący.

Uzależnienie behawioralne – jest to uzależnienie od wykonywania danej czynności, bądź też od danych popędów. Do uzależnień behawioralnych zalicza się głównie, uzależnienie od: gier komputerowych, internetu, zakupów, pracy.

Leczenie uzależnień

Leczenie uzależnień to trudna kwestia. Każdy z nas jest inny i potrzebuje różnych bodźców. W związku z tym nie ma uniwersalnej metody leczenia uzależnień. Wszystko zależy od tego, czy osoba uzależniona chce naprawić i zmienić swoje życie. Dlatego pierwszym krokiem do próby wyleczenia się jest przyznanie się przed samym sobą, że ma się problem i chce się to zmienić. Jest to bardzo ważne, ponieważ bez takiej postawy żadna metoda leczenia nie ma większego sensu. Jeśli chory zostanie zmuszony na przykład przez członka rodziny do chodzenia na terapię, a nie zrozumie swojego problemu, leczenie będzie miało charakter pozorny. Terapia to możliwość przywrócenia harmonii w życiu uzależnionego. Jednak trzeba być szczerym przed samym sobą i innymi, by mogło się to dokonać.

Oczywiście najlepszą metodą jest zapobieganie, a nie leczenie, czyli kontrolowanie swojego życia, swoich zachowań, siebie na tyle, by nie wejść w labirynt uzależnienia. Jak w przypadku każdego labiryntu - wejść jest łatwo, wyjść

– bardzo trudno. Często bez pomocy specjalisty – jest to zupełnie niemożliwe.



Helena Kulma
Łucja Czyżewska
8c



KURZE KINDERGEDICHTE – WIERSZYKI DLA MAŁYCH I DUŻYCH

Da oben auf dem Berge,
eins, zwei, drei,
da tanzen viele Zwerge,
vier, fünf, sechs.
Da unten auf der Wiese,
sieben, acht, neun,
da sitzt ein großer Riese,
zehn, elf, zwölf.

Wir kamen auf den Besen her
für Hexen ist das
gar nicht schwer.
Wenn wir was Süßes kriegen,
da siehst du uns
gleich wieder fliegen!

Die Jahreszeiten

Es war eine Mutter
die hatte vier Kinder:
den Frühling, den Sommer
den Herbst und den Winter.
Der Frühling bringt Blumen
der Sommer den Klee
der Herbst bringt die Trauben
der Winter den Schnee.

Eins, zwei, Polizei
drei, vier, Grenadier
fünf, sechs, alte Hex
sieben, acht, gute Nacht
neun, zehn
Auf Wiedersehen!

Die Ameisen

In Hamburg lebten zwei Ameisen,
Die wollten nach Australien reisen.
Bei Altona auf der Chaussee
Da taten ihnen die Beine weh,
Und da verzichteten sie weise
auf den letzten Teil der Reise.

Der Herbst

Im Herbst die Blätter fallen,
und leise weht der Wind.
Die bunten Drachen steigen,
da freut sich jedes Kind.
Der Igel gräbt sich ein,
in einen Berg von Blätter.
Der Sommer ist vorbei,
und kälter jetzt das Wetter.



der Berg - góra
die Zwerge - krasnoludki
die Wiese - łąka
der Riese - olbrzym
die Ameisen - mrówki

verzichten - zrezygnować
die Jahreszeiten – pory roku
der Frühling - wiosna
der Sommer - lato
der Herbst - jesień

die Blätter - liście
fallen – spadać, opadać
der Igel - jeż
das Wetter - pogoda
der Mantel - płaszcz

Pani Bożena Sawczuk – nauczycielka języka niemieckiego